

Sygn. akt IX Ca 271/19

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący	Sędzia Mirosław Wieczorkiewicz
Sędziowie	Jacek Barczewski, Krystyna Skiepmo
Protokolant:	st. sekretarz sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2019r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z wniosku E. G.

z udziałem T. G.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy od postanowienia Sądu Rejonowego w Giżycku z dnia 21 grudnia 2018r., sygn. akt I Ns 488/16,

p o s t a n a w i a

uchylić zaskarżone postanowienie w całości i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Giżycku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 271/19

UZASADNIENIE

Wnioskodawca złożył wniosek o podział majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania T. G. w skład, którego wchodzi gospodarstwo rolne wraz z budynkiem mieszkalnym i gospodarczym, położone w miejscowości (...), gmina B. o łącznej wartości 110.000 złotych, aby przyznać je na jego wyłączną własność i zasądzić od niego na rzecz uczestniczki postępowania stosowną spłatę tytułem wyrównania udziałów z rozłożeniem jej na 5 równych rocznych rat. Wnioskodawca wniósł ponadto o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, tj. 90 % wnioskodawcy i 10 % uczestniczki postępowania i o zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wniosku wnioskodawca wskazał, że strony od 12 listopada 2014 roku pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej na podstawie orzeczenia Sądu Rejonowego w Giżycku w sprawie III RC(...), a Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 8 października 2015 roku rozwiązał też ich małżeństwo przez rozwód w sprawie VI RC (...). Wnioskodawca podał, że w trakcie trwania małżeństwa strony nabyły nieruchomości opisaną wyżej i innego majątku nie posiadają, lecz uczestniczka postępowania w gospodarstwie nie pracowała, nie zajmowała się dziećmi, co

też leżało w obowiązkach wnioskodawcy. Wnioskodawca również wskazał, że między stronami dochodziło do kłótni, a po jednej z nich uczestniczka się wymeldowała, co nastąpiło w 1993 roku. Według wnioskodawcy, uczestniczka postępowania skupiała się głównie na życiu towarzyskim, często pozostawiając troje małych dzieci pod jego opieką lub opieką najstarszej córki S. G., ponadto uczestniczka nie poczyniła żadnych nakładów na majątek wspólny, wszelkie obciążenia regulował wyłącznie wnioskodawca, uczestniczka nigdzie nie pracowała, a w 2008 roku porzuciła wnioskodawcę i małoletnią wówczas córkę N. i wyjechała do Wielkiej Brytanii i do chwili obecnej nie interesuje się majątkiem wspólnym.

W toku postępowania wnioskodawca zgłosił dalsze wniosły o obciążenie uczestniczki postępowania kwotą 352.000 złotych z tytułu sfinansowanych przez niego papierosów wypalonych przez uczestniczkę postępowania T. G. w ilościach do 6 paczek dziennie oraz zwrotu poniesionych kosztów ubezpieczenia społecznego z KRUS oraz kosztów komornika skarbowego i odsetek, jako nakładu z majątku wspólnego na majątek odrębny.

W dalszej części postępowania wnioskodawca wniosły o ustalenie nierównych udziałów poprzez uznanie 100% jego udziału, zaś uczestniczki postępowania 0%.

Uczestniczka postępowania wniosła o ustalenie, że w skład majątku dorobkowego stron wchodzi nieruchomość gruntowa opisana w księdze wieczystej (...), składająca się z działek o nr ewidencyjny (...), (...) (...) i (...) o powierzchni łącznej 13,58 ha i dochód z dopłat bezpośrednich wypłaconych przez (...) po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej, tj. po dacie 14 maja 2014 roku. Uczestniczka wniosła o dokonanie podziału majątku poprzez przyznanie na wyłączną własność uczestniczki postępowania 1/2 nieruchomości, tj. działki o nr ewidencyjny 28/1 o powierzchni 7,63 ha, której powierzchnia pozostaje zbliżona do 1/2 łącznej powierzchni całej nieruchomości. Uczestniczka wniosła o ustalenie równych udziałów stron w majątku wspólnym i podała, że chociaż wraz z dziećmi od wielu lat przebywa poza granicami kraju, to zamierza wrócić do miejscowości W. i tu osiedlić się na stałe. Uczestniczka postępowania zaproponowała przeciwko wnioskowi o ustalenie nierównych udziałów i podała, że fakt przebywania za granicą (wraz z dziećmi) wynika wyłącznie z tego, iż wnioskodawca przez wiele lat znęcał się nad nią fizycznie i psychicznie, za co został ukarany wyrokiem sądu. W dalszej części uczestniczka wskazała, że przez wiele lat wspólnego zamieszkiwania z wnioskodawcą w równym stopniu przyczyniała się do powstania majątku wspólnego małżonków. Co do żądania podziału dopłat bezpośrednich do gruntów rolnych otrzymanych przez wnioskodawcę podniosła, że stanowią one dochód z majątku wspólnego, są związane z nieruchomością stron, z której korzysta i korzystał wyłącznie wnioskodawca.

Sąd Rejonowy w Giżycku postanowieniem z dnia 21 grudnia 2018r.:

1. ustalił, że w skład majątku dorobkowego wnioskodawcy i uczestniczki wchodzi zabudowana nieruchomość rolna położona w obrębie 18 W., gmina B., składająca się z działek o numerach: (...), (...), (...), (...) o powierzchni łącznej 13,58ha, opisana w KW (...) o wartości 273.740,-zł,
2. dokonał podziału majątku dorobkowego stron w ten sposób, że dokonać podziału fizycznego nieruchomości i
 - na wyłączną własność wnioskodawcy przyznał nieruchomość zabudowaną składającą się z działek o numerach: (...), (...) i (...) o powierzchni 5,95ha, o wartości 139.450,-zł,
 - na wyłączną własność uczestniczki postępowania przyznał nieruchomość niezabudowaną składającą się z działki o numerze (...) o powierzchni 7,63ha o wartości 134.290,-zł,
3. zasądził od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 2.580,-zł, płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia wydanego w sprawie,
4. oddalił wniosek w części dotyczącej ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym.
5. oddalił wnioski stron w pozostałej części.

6. rozstrzygnął o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu na rzecz adwokatów M. P. i T. S..

Sąd I instancji ustalił, że:

- wnioskodawca i uczestniczka zawarli związek małżeński 22 grudnia 1979 roku. Pozostawały w ustroju wspólności ustawowej małżeńskiej do 14 maja 2014 roku, ponieważ na mocy orzeczenia sądowego z tym dniem ustanowiona została między małżonkami rozdzielnosc majątkowa (sprawy Sądu Rejonowego w Giżycku o sygn. akt III RC (...)). Następnie małżeństwo wnioskodawcy i uczestniczki zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 8 października 2015r. (sygn. akt VI RC (...)),
- w dniu 3 czerwca 1987 roku wnioskodawca i uczestniczka nabyli niezabudowaną nieruchomość składającą się z działek o nr (...) o powierzchni 9,34 ha,
- w dniu 25 czerwca 1990 roku wnioskodawca i uczestniczka nabyli nieruchomość oznaczoną działkę o nr (...) o powierzchni 4,18 ha,
- nieruchomość stanowiąca przedmiot majątku dorobkowego stron i wspólności ustawowej małżeńskiej jest opisana w KW (...) i składa się z działek niezabudowanych: o nr 28/1 o powierzchni 7,63 ha, 129/5 o powierzchni 1,27 ha, (...) o powierzchni 0,48 ha i działka o nr (...) o powierzchni 4,20 ha, czyli o łącznej powierzchni 13,58 ha,
- wartość całej przedmiotowej nieruchomości wynosi 273.740 złotych,
- wartość działki o nr (...) wynosi 134.290 złotych, zaś wartość działki o nr (...) i działki (...) wynosi 81.490 złotych, a wartość działki o nr (...) wynosi 57.960 złotych,
- wnioskodawca i uczestniczka są współwłaścicielami po 1/2 części niezabudowanej działki o nr (...) położonej w W., gmina B. o powierzchni 1,73 ha, opisanego w KW (...) oraz budynku stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności opisanego w KW (...) na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po A. W. z dnia 24 czerwca 1986r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Giżycku w sprawie I Ns (...). S. księgi prowadzonej dla budynku stanowiącego odrębny od gruntu przedmiot własności strony do dnia wydania postanowienia w przedmiotowej sprawie nie sprostowały,
- wnioskodawca i uczestniczka nabyły nieruchomość opisaną w KW (...) za środki pochodzące z majątku wspólnego,
- w prowadzonym gospodarstwie wnioskodawca i uczestniczka pracowali oboje, przy czym z małżeństwa tego urodziło się czworo dzieci, nad którymi pieczę i opiekę, na co dzień sprawowała przede wszystkim uczestniczka postępowania, również ona prowadziła dom, wykonując w nim wszystkie czynności dnia codziennego i dodatkowo pracując w gospodarstwie,
- pożycie wnioskodawcy i uczestniczki nie było zgodne, w małżeństwie ich dochodziło do licznych konfliktów, za znęcanie się nad uczestniczką postępowania wnioskodawca był karany,
- dochodami z gospodarstwa zarządzał wnioskodawca,
- w 2008 roku uczestniczka postępowania wyjechała do Wielkiej Brytanii, gdzie mieszka i pracuje zarobkowo do chwili obecnej,
- gospodarstwo rolne wnioskodawca prowadził do 2014 roku, z uwagi na stan zdrowia otrzymuje on teraz rentę z KRUS, a obecnie część areálu uprawiają sąsiedzi,
- wnioskodawca otrzymuje z (...) kwoty pieniężne z tytułu płatności obszarowych oraz (...): za 2014r. - łącznie 13.187,01,-zł, za 2015r.- łącznie 12.728,24,-zł, za 2016r. - łącznie 12.924,25,-zł, za 2017r. - 10.811,08,-zł.

Mając to na uwadze Sąd Rejonowy przyjął, że dokonany przez sąd podział nie jest sprzeczny z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej i nie uchybia regulacji art. 212-218 kodeksu cywilnego, tym bardziej, że wnioskodawca nie prowadzi gospodarstwa już od 2014 roku i nie ma dochodów, aby dokonać spłaty odpowiedniej na rzecz uczestniczki postępowania i wyrównać udział we współwłasności.

Ponadto według Sądu Rejonowego sama nieruchomości jest obciążona licznymi długami, o czym świadczą liczne wpisy hipotek w dziale IV księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości, a wnioskodawcę nie było stać na uiszczenie należności z tytułu podatków od nieruchomości.

Zdaniem Sądu I instancji aktualna sytuacja materialna wnioskodawcy nie daje realnej możliwości spłaty na rzecz uczestniczki postępowania w przypadku przyznania mu całości nieruchomości rolnej, ponieważ utrzymuje się z renty w niewielkiej kwocie i otrzymywanych dopłat.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że jedynym sposobem podziału majątku dorobkowego uwzględniającym interesy obu stron postępowania był podział fizyczny nieruchomości rolnej.

W tym zakresie Sąd ten podał, że przepisy normujące sposób zniesienia współwłasności, w tym sposób zniesienia współwłasności gospodarstwa rolnego, jako podstawowy sposób wyjścia z niepodzielności, ustanawiają podział fizyczny rzeczy, różnicując jedynie przesłanki, które przemawiają przeciwko takiemu sposobowi zniesienia współwłasności (art. 211 i art. 213 kc).

Biorąc pod uwagę to, że ani wnioskodawca ani uczestniczka nie prowadzą od lat tego gospodarstwa, żadna też ze stron nie wnioskowała o sprzedaż licytacyjną nieruchomości, dlatego w wyniku podziału każda z nich otrzyma odpowiedni substrat swojej własności.

Zdaniem Sądu I instancji gospodarstwo wnioskodawcy i uczestniczki jest gospodarstwem podupadłym, o niewielkim areale, bez parku maszynowego, inwentarza, siedliska wchodzącego w jego skład.

Z uwagi na te wszystkie okoliczności nie było, w ocenie Sądu Rejonowego, konieczności korzystania z opinii biegłego z zakresu rolnictwa.

Podjęwszy rozstrzygnięcie o sposobie podziału majątku dorobkowego Sąd I instancji rozważył uregulowania ustawy z dnia 14 kwietnia 2016r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 2018, poz. 869, t.j.) oraz ustawy z dnia 11 kwietnia 2003r. o kształtowaniu ustroju rolnego (Dz.U.2018.1405, j.t.) i przyjął, że ograniczenia wynikające z tych uregulowań nie mogą mieć zastosowania do wszczętych postępowań ustalających skutki prawne zdarzeń i czynności, które wystąpiły przed wejściem w życie ustawy zmieniającej, czyli przed 30 kwietnia 2016r., a wspólność ustawowa stron ustała przed tą datą.

W ocenie Sądu I instancji ograniczenia narzucone w/w ustawami są niezgodne z ustawą zasadniczą Konstytucja RP z 2 kwietnia 1997 roku.

W tym zakresie Sąd ten zauważył, że z uwagi na brzmienie wyżej wspomnianych ustaw Skarbowi Państwa po uprawomocnieniu się wydanego w tej sprawie orzeczenia będzie jednak przysługiwało prawo wykupu nieruchomości będącej przedmiotem podziału.

W dalszej części Sąd I instancji wskazał, że uczestniczka postępowania ostatecznie nie wniosła o zaliczenie w skład majątku dorobkowego maszyn i urządzeń rolniczych pozostających w tym gospodarstwie w chwili opuszczenia przez nią nieruchomości, zaś sam uczestnik wskazywał, iż nieruchomości te zbył w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej i spożytkował na swoje potrzeby, nie mogąc z powodu utraty zdrowia i sił dalej prowadzić gospodarstwa.

Mając na względzie realia sprawy Sąd Rejonowy nie zaliczył do majątku wspólnego otrzymanych przez wnioskodawcę kwot pieniężnych z tytułu płatności obszarowych oraz (...), ponieważ Nie był to składnik majątku dorobkowego.

Sąd ten potraktował ten wniosek uczestniczki postępowania, jako wniosek o rozliczenie nakładów.

Zdaniem Sądu I instancji dopłaty unijne mają charakter administracyjny, nie wynikają z samego faktu bycia właścicielem i chociaż przysługują posiadaczom ziemi rolnej, nie są konsekwencją samego jej posiadania.

W tym zakresie Sąd ten odwołał się do przepisów ustawy z 26 stycznia 2007 roku o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1164, ze zm.), jak i przepisów obecnie obowiązującej ustawy z 5 lutego 2015 roku o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (Dz. U. z 2018 roku, poz. 1312, t.j., ze zmianami).

Sąd Rejonowy podał również, że wnioskodawca domagał się zwrotu od uczestniczki postępowania kwoty 352.000 złotych z tytułu sfinansowanych przez niego papierosów wypalonych przez uczestniczkę postępowania w ilościach do 6 paczek dziennie oraz zwrotu poniesionych kosztów ubezpieczenia społecznego z KRUS oraz kosztów komornika skarbowego i odsetek.

Sąd ten uznał, że wnioskodawca nie przedstawił żadnych dowodów na okoliczność zasadności swojego wniosku, zaś z samych twierdzeń wnioskodawcy wynika, iż dla niego majątek wspólny to wyłącznie jego majątek, do powstania, którego w żaden sposób nie przyczyniła się uczestniczka postępowania, „która niczego nie umiała zrobić i po prostu była”.

W tej części Sąd ten także przyjął, że wnioskodawca nie przedstawił dowodów, iż ponosił koszty ubezpieczenia społecznego, uiścił koszty komornicze, ani też nie przedstawił dowodów na okoliczność ponoszonych wydatków na zakup papierosów wypalonych przez uczestniczkę postępowania, po ustaniu wspólności ustawowej.

Sąd I instancji ustalił, że wnioskodawca podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników do 28 kwietnia 2014 roku, zaś uczestniczka postępowania do 31 grudnia 2008 roku oraz, że strony nie zalegają w opłacaniu składek (k. 208 akt).

W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał, że brak było podstaw do uwzględnienia wniosku wnioskodawcy, dlatego w tej części wniosek oddalił.

Sąd I instancji nie uwzględnił także wniosku wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym poprzez przyjęcie, że jego udział wynosił 9/10 części, a udział uczestniczki postępowania w 1/10 części, sprostowanego w toku postępowania żądaniem ustalenia, że udział wnioskodawcy wynosi 100 %.

W tym zakresie Sąd ten wskazał, że obowiązek wykazania przesłanek uzasadniających ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym z małżonków, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów.

Według Sądu Rejonowego wnioskodawca nie wykazał istnienia przesłanek do ustalenia jakiegokolwiek stopnia nierówności stron w majątku dorobkowym.

Odnośnie tej kwestii Sąd I instancji odwołał się do zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, wspólnych dzieci stron, z zeznań tych wynika, że uczestniczka postępowania w równym stopniu, co wnioskodawca przyczyniła się do powstania majątku dorobkowego, dlatego wniosek o ustalenie nierównych udziałów został oddalony, jako całkowicie bezzasadny.

Reasumując, Sąd Rejonowy przyjął, że wartość majątku stron ustalona na kwotę 273.740,-zł, dlatego udziały stron w majątku dorobkowym odpowiadają kwocie 136.870,-zł, a skoro w wyniku podziału majątku dorobkowego wnioskodawca otrzymał nieruchomości o wartości 139.450,-zł, zaś uczestniczka postępowania nieruchomości o

wartości 134.290,-zł, to oznacza obowiązek spłaty przez wnioskodawcę na rzecz uczestniczki postępowania kwoty 2.580,-zł.

Sąd I instancji odroczył płatność tej kwoty w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w tej sprawie i nie uwzględnił wniosku o rozłożenie płatności tej kwoty na raty, płatne w tak odległych terminach jak żądał tego wnioskodawca, ważąc przy tym interesy obu stron.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej z urzędu należnych ustanowionym pełnomocnikom Sąd ten orzekł na podstawie § 4 w zw. z § 10 pkt 8 i w zw. z § 8 obowiązującego w dniu wniesienia wniosku o podział majątku rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2015r., poz. 1901.), przyznając je w stawce maksymalnej z uwagi na nakład pracy pełnomocników i powiększając należne wynagrodzenie o kwotę 23% z tytułu podatku VAT.

Apelację od tego postanowienia złożył wnioskodawca, który zaskarżył orzeczenie, co do punktów 2, 3, 4 i 5 w całości.

Wnioskodawca zarzucił zaskarżonemu postanowieniu:

a/ naruszenie prawa materialnego, tj. art. 2a ust. 1 i 3 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego poprzez ich niezastosowanie i wydanie orzeczenia, które doprowadza do nabycia nieruchomości rolnej przez osobę nieuprawnioną, co jest objęte sankcją nieważności,

b/ błąd w ustaleniach faktycznych polegających na uznaniu, że wnioskodawca nie udowodnił roszczenia o ustalenie nierównych udziałów w stosunku 100% do 0% na jego korzyść, podczas gdy z zebranych dowodów, przede wszystkim samego wnioskodawcy wynika, że jego żądanie powinno zostać uwzględnione.

Mając to na uwadze wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie wszystkich składników majątku dorobkowego wnioskodawcy bez spłaty i dopłat na rzecz uczestniczki ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka wniosła o oddalenie apelacji.

Obaj pełnomocnicy zgłosili wnioski o zasądzenie kosztów udzielonej pomocy prawnej z urzędu według norm przepisanych albowiem nie zostały te opłaty zapłacone w całości, ani w części.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna, ale z innych względów niż to wywodzi wnioskodawca w swoim środku zaskarżenia.

Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy w zasadniczym zakresie, czyli co do możliwości oraz sposobu dokonania podziału nieruchomości rolnej wnioskodawcy i uczestniczki, co przy obecnych prawnych uwarunkowaniach stanowi najbardziej istotny element sprawy działowej, oprócz składu majątku dorobkowego. Sposób dokonania podziału majątku wspólnego ma bezpośrednie przełożenie na ewentualne spłaty lub dopłaty oraz termin spełnienia tego świadczenia (art. 212 § 3 kc).

Wnioskodawca kwestionował w apelacji przeprowadzony sposób podziału tego gospodarstwa rolnego, podnosząc brak uprawnień do nabycia nieruchomości rolnych przez uczestniczkę wynikających z art. 2a ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego.

Na etapie postępowania apelacyjnego te wymagania zostały wyeliminowane, o czym będzie mowa niżej.

Jednak należy zauważyć, że uzasadnienie zaskarżonego postanowienia nie zawierało ustalenia i rozważań, czy wnioskodawca i uczestniczka są rolnikami indywidualnymi w rozumieniu obowiązujących obecnie przepisów, co ma też

wpływ na prawidłowość przedmiotowego rozstrzygnięcia w zakresie rozważania komu przyznać gospodarstwo rolne (lub jego część) w ramach art. 214 § 2 kc.

Tę kwestię w swojej apelacji pomijał również wnioskodawca, co do swojej osoby, a z zaferowanych dowodów nie wynika, aby wnioskodawca mógł być uznany za rolnika indywidualnego i tym samym spełniał w dacie orzekania przez Sąd I instancji, wymogi do nabycia nieruchomości rolnej.

Nie wiadomo też obecnie, czy wnioskodawca „daje najlepszą gwarancję jego należytego prowadzenia” skoro jest chory i pobiera rentę z KRUS.

W dalszej części należy zauważyć, że uregulowania prawne od 30 kwietnia 2016r. zawarte w ustawie o kształtowaniu ustroju rolnego i o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw, wprowadzone tylko z sobie wiadomego powodu, ograniczyły w sposób nieracjonalny możliwości obrotu nieruchomościami rolnymi dotyczącymi osób fizycznych, o czym świadczy niniejsza sprawa.

W momencie orzekania w pierwszej instancji, co do sposobu podziału zadaniem Sądu Rejonowego było rozważenie wielu wariantowych możliwości rozwiązania niniejszej sprawy, przy prawnych uwarunkowaniach i istniejącym podmiotowych ograniczeniach nabycia nieruchomości rolnej przez rolnika indywidualnego lub przez osobę nieposiadającą takiego statusu, co nie zostało wówczas dokonane.

W tym zakresie Sąd odwoławczy zauważa, że samo ogólne, bez szerszego uzasadnienia stanowisko Sądu I instancji, iż w ocenie tego Sądu ograniczenia narzucone ustawami o kształtowaniu ustroju rolnego i o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych ustaw są niezgodne z ustawą zasadniczą Konstytucja RP z 1997 roku, było niewystarczające, ponieważ tego wniosku nie można zweryfikować i poznać pełniejszej argumentacji.

Należy jednak przyjąć, że zasada bezpośredniego stosowania Konstytucji RP pozostaje w ścisłym związku z rolą, jaką przypisuje się temu aktowi prawnemu, dlatego dopuszczalna jest rozproszona kontrola konstytucyjności aktów niższej rangi przez sądy powszechne, ale wymaga to przedstawienia odpowiedniej w tym zakresie argumentacji, a tego w motywach zaskarżonego postanowienia zabrakło.

Sąd I instancji także nie rozważał możliwości zniesienia współwłasności poprzez podział na części odpowiadające udziałom współwłaścicieli, a tym samym odpadłyby wówczas (przed 26 czerwca 2019r.) formalne ograniczenia ustawowe zniesienia współwłasności rolnej stron wynikające z ww. ustaw, a taka koncepcja była wówczas chyba najbardziej rozsądna w okolicznościach niniejszej sprawy, przy czym wymagałaby wydania przez sąd postanowienia odpowiadającego temu sposobowi podziału, jeżeli spełnione byłby wymagania, który mowa w art. 621 kpc, a projekt podziału nie sprzeciwiał się prawu, ani zasadom prawidłowej gospodarki rolnej (art. 619 § 2 kpc w zw. z art. 213 kc).

Sąd Rejonowy nie zauważył wówczas również, że w zakresie oceny spełnienia przez wnioskodawcę i uczestniczkę wymagań do nabycia nieruchomości rolnej (art. 2a w zw. z art. 5 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego) do 3 grudnia 2016r. obowiązywał przepis przejściowy dotyczący warunków, jakie powinni spełnić rolnicy indywidualni, co określał art. 7 ustawy o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z 16 września 2011r. (Dz. U. nr 233, poz. 1382)

A sprawa niniejsza została wniesiona w lipcu 2016r.

Zgodnie z ustawą o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego z 16 września 2011r. (Dz. U. nr 233 poz. 1382), osoby fizyczne, które w dniu wejścia w życie tej ustawy są rolnikami indywidualnymi w rozumieniu art. 6 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, w brzmieniu przed nowelizacją wprowadzającej m.in. wymóg, co najmniej 5-letniego zamieszkania, i nie spełniają warunków, o których mowa w art. 6 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, w aktualnym brzmieniu, przez okres 5 lat od dnia wejścia w życie ustawy zmieniającej, uznaje się za osoby spełniające te warunki.

Ustawa z 16 września 2011r. weszła w życie w dniu 3 grudnia 2011r., tym samym dopiero w dniu 3 grudnia 2016r. omawiany przepis przejściowy przestał obowiązywać.

W poprzednio obowiązującym stanie prawnym osoby posiadające wykształcenie wyższe lub średnie inne niż rolnicze są osobami posiadającymi kwalifikacje rolnicze w rozumieniu ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego (art. 6 ust. 3 ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego w brzmieniu obowiązującym przed 3 grudnia 2011r., a więc w kształcie wprowadzonym w pierwotnym tekście ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego). W uzasadnieniu projektu zmiany pierwotnej regulacji wskazywano, że „proponuje się, aby w celu uznania osoby fizycznej za rolnika indywidualnego zdefiniować na nowo kwalifikacje rolnicze, jakie powinna posiadać osoba fizyczna prowadząca gospodarstwo rodzinne oraz doprecyzować pojęcie "osobistego prowadzenia gospodarstwa rolnego". Uznano, że należy odejść od rozwiązania, które traktowało osoby posiadające wykształcenie wyższe lub średnie, inne niż rolnicze, niepracujące nigdy w rolnictwie, za posiadające wykształcenie rolnicze" (uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa oraz o zmianie niektórych innych ustaw z 26 lutego 2010r., druk sejmowy Nr 2849, s. 17). Do 3 grudnia 2016r. obowiązuje więc zdecydowanie bardziej liberalne pojęcie rolnika indywidualnego – wystarczy mieć co najmniej średnie wykształcenie oraz grunty rolne, aby być uznanym za rolnika indywidualnego.

Ponadto wtedy można też było uznać, że ograniczenia wynikające z tych uregulowań nie mogły mieć zastosowania do wszczętych postępowań ustalających skutki prawne zdarzeń i czynności (powstania współwłasności w 2014r. i wniesienia sprawy o zniesienie współwłasności w lipcu 2016r.), które wystąpiły przed wejściem w życie ustawy zmieniającej, czyli przed 30 kwietnia 2016r. Wspólność ustawowa stron ustalała przed tą datą, o czym stanowi art. 12 z dnia 14 kwietnia 2016r. o wstrzymaniu sprzedaży nieruchomości Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa (...).

Ale to już historia.

Obecnie sposoby rozwiązania prawnego możliwości podziału majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestnika zostały uproszczone, ponieważ ustawą z dnia 26 kwietnia 2019r. o zmianie ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego oraz niektórych innych ustaw, obowiązującą od 26 czerwca 2019r. (Dz. U. 2019, poz. 1080) w art. 2a w punkcie 4 dodano podpunkt 10, w którym zostało wskazane, że ograniczenia podmiotowe i obszarowe nie dotyczą nabycia nieruchomości rolnej w wyniku zniesienia współwłasności, podziału majątku wspólnego po ustaniu małżeństwa oraz działu spadku. Ww. ustawa nie zawiera w tej części przepisów przejściowych, dlatego to unormowanie ma zastosowanie w niniejszej sprawie.

W tej sytuacji należy przejść do dalszych kwestii związanych ze podziałem majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki, dlatego należy podkreślić, że w sprawach działowych (zniesienie współwłasności, podział majątku i dział spadku) nie powinno być wątpliwości, iż ustalenie składu i wartości majątku podlegającego podziałowi, nierozzerwalnie łączy się ze sposobem i zakresem podziału.

Przy czym, ustalenie składu majątku jest pierwszą czynnością, która winna być podjęta w sprawie działowej, a sposób dokonania podziału jest drugą równie istotną kwestią i ma bezpośrednie przełożenie na ewentualne spłaty lub dopłaty oraz termin spełnienia tego świadczenia (art. 212 § 3 kc).

Co więcej, sąd orzekający jest zobligowany działać w tym zakresie z urzędu (art. 684 w zw. z art. 567 § 3 kpc).

W takiej sytuacji, jeżeli apelujący zaskarży postanowienie działowe tylko w części, sąd odwoławczy może uchylić orzeczenie nawet na jego niekorzyść, z czym musi liczyć się wnioskodawca.

Zasada ta tym bardziej zyskuje na znaczeniu, gdy kompleksowe uchylenie zaskarżonego postanowienia, stanowi refleks właściwej intencji wnoszącego środek odwoławczy.

Charakter apelacji wskazuje, że Sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania, gdy sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości (art. 386 § 4 kpc).

Sprawy działowe stanowią jedną całość w tym sensie, że wydane w nich rozstrzygnięcia są w zasadzie wzajemnie zależne i uwarunkowane (tzw. integralność orzeczeń działowych). Taki nierozzerwalny związek zachodzi zwłaszcza pomiędzy rozstrzygnięciami o sposobie podziału oraz o splatach lub dopłatach, a wadliwość jednego z nich skutkuje koniecznością uchylenia orzeczenia działowego w całości. Jedynie wyjątkowo, gdy zaskarżona część postanowienia działowego nie ma wpływu na rozstrzygnięcie o samym działale, a więc nie jest nierozzerwalnie związana z pozostałymi, możliwe jest rozpoznanie sprawy w tym zakresie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2015r., II CZ 82/14, Legalis nr 1186161).

W tej sytuacji należy uznać, że postępowanie dowodowe, co sposobu i zakresu podziału nieruchomości rolnej wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Uwzględniając faktyczne i prawne uwarunkowania związane z obecną możliwością fizycznego podziału gospodarstwa rolnego, należy przyjąć, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy ww. zakresie.

Sąd pierwszej instancji wydając postanowienie z dnia 21 grudnia 2018r. dokonał podziału fizycznego nieruchomości rolnej, przeprowadzając w tej materii jedynie dowód z opinii biegłego w zakresie wyceny spornych nieruchomości.

Sąd ten pominął jednak konieczność wyjaśnienia, czy jest możliwość dokonania podziału gospodarstwa rolnego w związku z ostatecznymi w tej kwestii sprzecznymi wnioskami stron - co wynika z art. 213 w zw. z art. 1035 i art. 46 krip - z zasadami prawidłowej gospodarki rolnej.

Bezsprzecznie dla stwierdzenia tej okoliczności niewątpliwie konieczne są wiadomości specjalne w rozumieniu art. 278 § 1 w zw. z art. 619 § 2 kpc, art. 688 i art. 567 § 3 kpc, dlatego wbrew stanowisku Sądu I instancji wymagane jest w tym zakresie dopuszczenie dowodu z opinii biegłego.

W tej sytuacji należy uznać, że zaniechanie działania z urzędu przez Sąd I instancji w ww. zakresie obligatoryjnego zasięgnięcia opinii biegłych nie tylko, co do formy podziału, ale także, co do samej dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego i przyjęcie, że z uwagi na stan tego gospodarstwa „nie było w ocenie sądu konieczności korzystania z opinii biegłego z zakresu rolnictwa”, uniemożliwia prawidłowe rozstrzygnięcie niniejszej sprawy.

Taki wniosek wynika z tego, że za prawidłową należy przyjąć tylko taką wykładnię art. 619 § 2 kpc, zgodnie z którą zasięgnięcie opinii biegłych jest obligatoryjne nie tylko, co do formy podziału, ale także, co do samej dopuszczalności podziału gospodarstwa rolnego. Ma to związek z patronującą podziałowi gospodarstwa rolnego zasadą prawidłowej gospodarki rolnej, dla której przeszkodą, wymagającą posiadania wiedzy specjalistycznej (art. 278 § 1 kpc), może być sam podział, jako taki (art. 213 kc), jak również sposób podziału nieuwzględniający wszystkich okoliczności (art. 623 kpc), do których należy zaliczyć m.in. usytuowanie gruntów rolnych w stosunku do budynków mieszkalnych i gospodarczych jak również poszczególnych, odrębnie położonych gruntów względem siebie, dogodność dojazdu, planowany sposób wykorzystania gruntów rolnych, techniczne możliwości faktycznego prowadzenia gospodarstwa rolnego oraz dotychczasowe zaangażowanie w jego prowadzenie przy uwzględnieniu priorytetowego traktowania współwłaściciela, który dotychczas nim się zajmował (art. 214 § 1 i 2 kc).

Okoliczność, że gospodarstwo rolne składa się z kilku wydzielonych ewidencyjnie działek oraz że dla różnych części gospodarstwa powadzone są odrębne księgi wieczyste niewątpliwie sprzyja technice podziału jednakże nie ma istotnego znaczenia dla oceny, czy wydzielone, przy zastosowaniu tego kryterium, gospodarstwa gwarantują racjonalne prowadzenie każdego z nich i nie może przesądzać o zaniechaniu korzystania przez sąd z opinii biegłych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2007r., IV CSK 305/07, Legalis nr 172017).

Po uzyskaniu odpowiedniego materiału dowodowego o możliwości lub braku takiej możliwości, co do fizycznego podziału gospodarstwa rolnego, Sąd Rejonowy rozpoznając tę sprawę będzie zobowiązany poczynić dalsze ustalenia,

co do przydzielenia całego lub części przedmiotowego gospodarstwa rolnego wnioskodawcy i (lub) uczestniczce w ramach dalszych ustawowych ograniczeń wynikających z art. 214 § 1 i 2 kc, przy uwzględnieniu wniosków współwłaścicieli oraz ustaleniu, który ze współwłaścicieli prowadzi to gospodarstwo lub stale w nim pracuje.

Tutaj jest sporo wątpliwości, ponieważ dotychczas zostało ustalone, że wnioskodawca i uczestniczka nie prowadzą osobiście spornego gospodarstwa rolnego. Taki wniosek wynika z tego, że wnioskodawca zeznał, że od 2014r. z uwagi na stan zdrowia nie prowadzi gospodarstwa rolnego (zeznania z 27 listopada 2017r., k. 165 i następne), a uczestniczka od 2008r.

Ta okoliczność jest istotna w warunkach niniejszej sprawy, ponieważ Kodeks cywilny w art. 214 wskazuje dwa kryteria, co do osoby, której gospodarstwo rolne może przyspaść: prowadzenie gospodarstwa rolnego i stałą pracę w gospodarstwie rolnym.

Warto jednak zauważyć, że sąd może odstąpić od kryterium prowadzenia gospodarstwa lub stałej pracy w nim wtedy, gdy interes społeczno-gospodarczy przemawia za innym współwłaścicielem (zob. K. Górski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz KC, 2017, s. 461–462; P. Księżak, w: Osajda, Komentarz KC, t. II, 2017, s. 339–340; D. Łobos-Kotowska, M. Stańko, w: Habdas, Fras, Komentarz KC, t. II, 2018, s. 348–349).

Co do tej kwestii, doktryna i orzecznictwo wskazują, że interes społeczno-gospodarczy należy rozumieć szeroko, nie zawężając go wyłącznie do kategorii ekonomicznych, jak również i to, że zdolność współwłaściciela gospodarstwa rolnego do szybkiej spłaty udziałów innych współwłaścicieli nie uzasadnia interesu społeczno-gospodarczego, który przemawiałby za przyznaniem gospodarstwa temu współwłaścicielowi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 lipca 2012r., II CSK 738/11, Legalis nr 537342 oraz Komentarz do art. 214 kc pod red. Osajda 2019, wyd. 22/P. Księżak, Legalis).

W tej części ważne jest i to, że zgodnie z prawidłową wykładnią przepisu art. 214 § 2 kc, ocena, który współwłaściciel daje najlepszą gwarancję należytego prowadzenia gospodarstwa rolnego, powinna być oparta na rozważeniu wyników postępowania dowodowego dotyczących kwalifikacji podmiotowych współwłaścicieli, nie zaś - dotyczących wyłącznie towarowości gospodarstwa rolnego utworzonego w wyniku podjętego rozstrzygnięcia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 października 2000r., I CKN 832/98, Legalis nr 218568).

Reasumując, uwzględniając treść przytoczonych przepisów, jeżeli Sąd I instancji nie stwierdzi jakichkolwiek przeszkód w zakresie możliwości uwzględnienia wniosku uczestniczki i dokonania podziału w inny sposób niż w zakresie odpowiadającym udziałom wnioskodawcy i uczestniczce, aby zapewnić realność dopłaty, Sąd ten dokonana tego podziału w oparciu o dyspozycje wynikające z art. 213 i art. 214 kpc.

W tych warunkach Sąd Rejonowy będzie musiał mieć na uwadze i to, że nieruchomości, której dotyczy wniosek o podział majątku ma charakter rolny, jak również to, czy stanowią te nieruchomości rolne czynne gospodarstwo rolne, jako zorganizowana całość gospodarcza (art. 553 kc), dlatego te uwarunkowania muszą być również wyjaśnione.

W konsekwencji powyższe okoliczności prowadzą do wniosku, że istota sprawy, której przedmiotem jest ustalenie i podział majątku dorobkowego nie została dotychczas rozstrzygnięta przez Sąd Rejonowy, jako sąd I instancji.

O ile, zatem swobodnemu uznaniu sądu pozostawione jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, bowiem mamy tu do czynienia z dyskrejonalnym uprawnieniem sądu drugiej instancji, to Sąd odwoławczy miał na uwadze, konstytucyjną gwarancję, co najmniej dwuinstancyjnego postępowania (art. 78 i 176 ust. 1 Konstytucji RP) oraz wymagania stawiane w tym zakresie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w swoim orzecznictwie w związku z art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

W doktrynie i orzecnictwie słusznie zwraca się, bowiem uwagę na związane z taką sytuacją ryzyko pozbawienia stron jednej instancji merytorycznej /zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2002r., I CKN 1149/00, Lex nr 75293/.

Sąd II instancji uchylił zaskarżone postanowienie w całości, pomimo prawidłowości i słuszności rozstrzygnięcia w punktach 4 i 5, ponieważ wnioskodawca może rozważyć jeszcze cofnięcie wniosku o podział majątku wspólnego, dlatego nie było zasadne, aby część orzeczenia działowego była prawomocna.

Tym niemniej należy wskazać, że poczynione ustalenia oraz oceny i przyjęte rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego w zakresie oddalenia wniosku, co do ustalenia nierównych udziałów stron w majątku wspólnym, Sąd odwoławczy w pełni je akceptuje oraz przyjmuje za własne.

Nie zachodzą w warunkach niniejszej sprawy żadne podstawy faktyczne i prawne, aby można było przyjąć, że zachodzą ważne powody uznania, iż uczestniczka nie przyczyniła się w równym stopniu z wnioskodawcą do powstania majątku wspólnego stron, będącego przedmiotem podziału.

Ustalenie nierównych udziałów zostało uzależnione, co pomija skarżący, od spełnienia dwóch przesłanek: istnienie ważnych powodów przemawiających za odejściem od zasady wyrażonej w art. 43 § 1 krip oraz różny stopień przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego (art. 43 § 2 krip).

Przesłanki te muszą wystąpić łącznie i pozostają do siebie w takim wzajemnym stosunku, że żadne „ważne powody” nie stanowią podstawy takiego orzeczenia, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, a jednocześnie - nawet różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku nie stanowi podstawy ustalenia nierównych udziałów, jeżeli nie przemawiają za tym „ważne powody” (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2013r., IV CSK 553/12, Legalis nr 741808).

Niewątpliwie wykazanie ważnych powodów oraz stwierdzenie, w jakim stopniu każde z małżonków przyczyniło się do powstania majątku wspólnego, możliwe jest w odniesieniu do okoliczności konkretnego stanu faktycznego.

Zgodnie z przepisem art. 6 kc ciężar wykazania istnienia przesłanek warunkujących ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym spoczywa na tym, kto zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów, a wnioskodawca temu obowiązkowi nie podołał (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 2 października 1997r., II CKN 348/97, Legalis nr 59748).

Sąd II instancji pragnie zauważyć, że doprecyzowanie użytego w art. 43 § 2 krip nieostrego pojęcia „ważne powody” zostało przez ustawodawcę pozostawione doktrynie i judykaturze.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że przesłankę „ważnych powodów”, o której mowa w art. 43 § 2 krip, można łączyć z zasadami współżycia społecznego, w tym znaczeniu, że otrzymanie przez jednego z małżonków korzyści z majątku wspólnego, do którego powstania się w ogóle nie przyczynił pozostawałoby w sprzeczności z tymi zasadami. Zasady współżycia społecznego muszą być zawsze brane pod uwagę przy stosowaniu prawa, a nie tylko wtedy, gdy chodzi o przepisy, które wyraźnie się na nie powołują (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1997r., II CKN 306/97, Legalis nr 343297).

W doktrynie wskazuje się natomiast, że w pojęciu „ważnych powodów” należy umieścić zachowywanie się małżonków w sposób szkodliwy dla interesów rodziny, przejawiające się w porzuceniu rodziny i niewykazywaniu żadnej troski o jej byt, prowadzeniu naganego moralnie trybu życia, uchylaniu się od pracy. Przy ocenie zasadności zgłoszonego żądania o ustalenie nierównych udziałów nie ma znaczenia sama tylko wysokość pobieranych zarobków i uzyskiwanie dochodów oraz sposób i racjonalność ich wykorzystywania w ramach zaspokajania potrzeb rodziny. W pojęciu ważnych powodów nie mogą się mieścić okoliczności niezależne od małżonków, niezawinione przez nich lub zasługujące na usprawiedliwienie. Należy do nich zaliczyć np. brak pracy z powodu bezrobocia, kalectwo, długotrwałą

chorobę, sprawowanie opieki nad osobami bliskimi, pobieranie nauki w celu osiągnięcia wyższych kwalifikacji zawodowych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 kwietnia 2005r., III CK 469/04, Legalis nr 265918).

Bardziej zobiektywizowany charakter posiada druga przesłanka ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, tj. nierówny stopień przyczyniania się przez małżonków do powstania majątku wspólnego.

Przy określaniu tej różnicy istotne znaczenie odgrywa uwzględnienie nakładu osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (art. 43 § 3 krip).

Konsekwentnie do unormowania art. 23 i art. 27 krip ustawodawca realizuje zasadę, zgodnie z którą małżonkowie mają równe prawa i obowiązki, przy czym sposób ich wykonywania nie musi być jednakowy.

W piśmiennictwie wskazuje się, że stopień przyczyniania się małżonków powinien być oceniany na podstawie całokształtu ich starań o założoną przez zawarcie małżeństwa rodzinę. Ponieważ w tych kategoriach ocena może być jedynie przybliżona, do zastosowania art. 43 § 2 krip konieczne jest stwierdzenie wyraźnej i istotnej różnicy w przyczynianiu się małżonków do powstania majątku wspólnego (por. K. Osajda, Komentarz do art. 43 krip, Legalis).

Odnosząc przedstawione rozważania do niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że wnioskodawca nie wykazał żadnej z przesłanek roszczenia ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że uczestniczka brała udział w pracach prowadzonych w gospodarstwie, pomagając we wszystkich pracach. Na uczestniczce spoczywał ciężar opieki nad dziećmi, ich wychowanie i wykształcenie, zajmowała się też ona gospodarstwem domowym.

Skarżący w tej części zupełnie pomija, że uczestniczka zajmowała się prowadzeniem domu i wychowywaniem dzieci. Według relacji świadków, uczestniczka zawoziła dzieci do szkoły, przygotowywała rodzinie posiłki, sprzątała i prała.

W tym zakresie zeznania dzieci, obecnie już dorosłych, są bezwzględnie niekorzystne dla wnioskodawcy i są w opozycji do mało wiarygodnych zeznań siostry wnioskodawcy.

Skoro uczestniczka pracowała w gospodarstwie - co zostało przyznane w zeznaniach wnioskodawcy - to nie sposób znaleźć żadnego powodu do tego, aby pozbawić ją możliwości rozliczenia się z majątku, do którego powstania przyczyniła się swoim działaniem.

Wnioskodawca w uzasadnieniu apelacji, nawet nie próbował zaprzeczyć przedstawionym okolicznościom.

Jak zostało już wyjaśnione, w pojęciu „ważnych powodów” należy umieścić zachowywanie się małżonka w sposób szkodliwy dla interesów rodziny.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji, skarżący nie wykazał nawet jednego zachowania uczestniczki w czasie trwania małżeństwa, które byłby sprzeczne z dobrem rodziny, a zeznania i oceny wnioskodawcy w tym zakresie są jedynie jego wyjątkowo subiektywnym poglądem na rodzinę i małżeństwo.

Odwrotnie, zachowania wnioskodawcy i skazanie jego za znęcanie się nad rodziną jednoznacznie wskazują, że zasady współżycia społecznego w trakcie trwania wspólności ustawowej małżeńskiej naruszał skarżący, a nie uczestniczka.

Równie bezzasadne były wnioski wnioskodawcy, co do żądania zwrotu poniesionych kosztów ubezpieczenia społecznego uczestniczki, kosztów zakupu papierosów oraz kosztów komornika skarbowego i odsetek, jako nakładu z majątku wspólnego na majątek odrębny, ponieważ dotyczyły one czasu trwania wspólności ustawowej małżeńskiej, a w tym czasie wnioskodawca nie miał majątku osobistego.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uwzględniając wniesioną apelację, na podstawie art. 386 § 4 w zw. z art. 13 § 2 kpc uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Giżycku do ponownego

rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w instancji odwoławczej w trybie art. 108 § 2 kpc.

Jacek Barczewski Mirosław Wieczorkiewicz Dorota Ciejek